Nro 283
D. 20. Października.
PONIEDZIAŁEK.
ROK 1828.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Obranie Zygmunta I. W. L. Litew: 1506.

Wiadomości z Warny dnia 11 Październi-ka 1828.— Najszczęśliwszy skutek uwieńczył usiłowania Armji Rossyjskiej pod murami Warny. Dziś rano ważna ta Twierdza poddała się na łaskę, i iuż zajmuią ią Wojska nasze. To poddanie się bezwarunkowe skutkiem było boiaźni jaką przeraziła całe miasto, nieustraszona odwaga i śmiałość garstki naszych żołnierzy, którzy weszli w środek jego w nocy dnia 7 Października. Taki był przestrach mieszkańców że tegoż samego wieczora rozpoczęto umawiać się i pokazano skłonność poddania się. W skutku tych umów *Jussuf* Basza dał pierwszy swoim przykład, nakazawszy swym wojskom złożyć broń bez kapitulacji, i udawszy się z niemi do naszego obozu. Za przykładem tym poszła w nocy, i zrana nazaiutrz większa część załogi. Sam tylko Kapitan Basza, z małą garstką ludzi przywiązanych do iego osoby, schronił się do Cytadelli, gdzie wzięty został w niewolą przez wojska nasze, które przy odgłosie bębnów, z rozwiniętemi chorągwiami weszły do miasta przez wyłomy, niedoznawszy żadnego oporu. Naczele ich szły 13 i 14 pułk Strzelców pie:, za niemi bataljon Saperów gwardji, a następnie pułk gwardji Jzmajłowskiej. N. PAN oglądał sam wszystkie roboty oblężnicze, i z żywem uczuciem uważał trudności, któreśmy mieli do zwalczenia od samego początku działań przeciwko *Warnie*, a nadewszystko w dniach ostatnich oblężenia, w których roboty oblężnicze wykonane były z odwagą i śmiałością, iakiej niemasz prawie przykładu. Opuściwszy zakopy N. PAN wszedł na wyłom i obejrzał wszystkie części miasta, które były attakowane. Podług ieunozgodnych zeznań ieńców, załoga *Warny* licząc wto uzbroionych mieszkańców wynosiła z początku 22,000 ludzi; dziś pozostało z niej tylko 6000. Z resztą nie wiemy ieszcze z pewnością, ani liczby ieńców, ani znaków zwycięzkich któreśmy zdobyli, ani zapasu żywności i woiennych, które wpadły wmoc naszą.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Kommissja Najwyższa Examinacyjna podaie do Publicznej wiadomości, iż na dniu 18 b. m. i r. JP. *Bonifacy Wilkowski* Zastępca Budowniczego Woie: Mazo: złożył najwyższy z Budownictwa Examen, w skutku którego świadectwo zdolności do sprawowania Wydziału tego Urzędów III klassy z przyzwoitym dla kraiu użytkiem otrzymał.— W zastępstwie Ministra Prezy: Radca Stanu *Józef Hr: Sierakowski*. S. J. *Dysterlow*.

Miło nam iest donieść Publiczności o zamiarach będących dowodem chwalebnych zabiegów o dobro i honor literatury narodowej. Głośną iest sława pism P. *Alexandra Bronikowskiego*, któremu prawdziwe zalety przyznały słusznie wieniec Polskiego *Walter-Skota*. Dotychczas *Niemcy* tylko, w których ięzyku pisze, rozdzielały dowolnie między Publiczność zajmuiące tego znakomitego Pisarza utwory, chociaż przez Polaka i z dziejów oj-

czystych czerpane, nas najpierwej dochodzić były powinny. P. *Alex: Bronikowski* wszedł dziś w stosunki z kilku osobami zaszczytnie literaturze naszej znanemi, i nadsyłać im będzie w rękopiśmie wszystkie swoie przyszłe literackie płody, tak, iż nie wprzód ukażą się w Niemczech, dopóki u nas wytłómaczonemi i wydrukowanemi nie zostaną. Pierwszą iuż nadesłaną literatom naszym nowością iest romans pod tytułem: *Pretendenci*; główną wnim graią rolę rodziny *Jakóba Sobieskiego*, *Stanisława Leszczyńskiego* i *Jakóba Stuarta Angielskiego*, rzecz osnowana z talentem autorowi właściwym. »To skoiarzenie rodzin Królewskich, mówi Autor wliście do Polski pisanym, które los od tronu odsunął, iest iednem z owych zdarzeń romantycznych, często napotykanych w historji.» Tłómaczenie tego dzieła prawie iuż gotowe. Ogłoszone zostanie drukiem w *Warszawie* razem z oryginałem w *Dreznie*, to iest około Nowego roku. Drugie przyrzeczone przez Autora dzieło iest: *Polska w XVII wieku*, w 4 tomach, które w miesiącu Marcu ukończy. Księgarze Paryzcy są w drodze zawarcia tychże samych z autorem stosunków i wdzięczność winniśmy autorowi, iż pospieszył w oddaniu własnej ojczyznie przysługi, której od tak dawna oczekiwała. Ogłaszaniem tłumaczeń trudnić się będzie Drukarnia A. *Gałęzowskiego i Komp:*

Najmodnieysze Bransoletki w zapince maią malutkie zegarki; ta moda połączona iest przecież z użytkiem, gdyż Dama uważa na godziny, podług których reguluie całodzienne czynności. — Pióra strusie teraz zapewne zdrożeią, bo oprócz piór zdobiących kapelusze i barety, są używane przy najmodnieyszych sukniach do garnirowań, i tak: widzieć ie można na głowie, nad lewem kolanem, u spodu przy lewej nodze etc. — Kłosy *Owsa* robione ze złota należą do najelegantszego ubioru; zdobią głowę i piersi. — Modne Kapelusze osłonione są szeroką blondyną, tworzącą iak firankę, z pod której tylko trochę twarz modnej Damy iest widziana. — Wachlarze są znowu konieczną potrzebą do modnego ubioru na wieczór tańcuiący; są robione z kości słoniowej w guście *Chińskim*, albo z koronek.

Nowy Polonez i Mazur skompon wane na Pjanoforte i ofiarowane WJPannie *Wiktorji Komarnickiej*, przez Józe: *Damse*, wyszły w Składzie Muzyki Fr: *Klukowskiego*. Cena złp. 1.

Wydawcy zbioru Książek wychodzacego w *Paryżu* pod tytułem *Bibljoteka Chrześcjańska, Moralna i Historyczna*, ogłosili iako część tej Bibljoteki, dzieło w 2ch Tomach, pod tytułem *Życia Swiętych* na wszystkie dnie całego roku podzielone, z dodatkiem modlitwy przy końcu każdego życia, oraz z instrukcją tyczącą się Swiąt ruchomych *Vies des Saints etc.* Dzieło to na welinowym papierze drukowane, rycinami czyli wizerunkami świętych ozdobione, kosztuie w Księgarni N. Gliksberga złp. 16. W tejże Księgarni nabyć można wszystkich części rzeczonej Bibljoteki poprzednio iuż ogłoszonych.

Z Odessy dnia 23 Września (z *D. O.*)

Wczoraj wieczorem wsiedli na okręt *Pantelejmon* i popłynęli do *Warny* Xże Filip *Hessen-Homburg*, Xże *Mortemart* Ambasador Francuzki, Jenerał *Dernberg* Poseł Angielski i Jenerał *Palmaljerna* Poseł Szwedzki. — Gubernator tutejszy *Bogdanowski* w nagrodę zasług mianowany *Tajnym Radcą*. — Miasto tutejsze po odjeździe N. CESARZOWEJ ponurą ma postać. Monarchini odjeżdżaiąc, hojnie obdarzyła tutejsze instytuta dobroczynne.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

W mieście Nider: *Turnhut* panuie od niedawnego czasu zaraźliwa choroba na którą szczególniej cierpią dzieci. — W *Benewencie* we Włoszech, przyiął niedawno Chrzest S: 30 letni *Mahometanin* nazwiskiem *Elja* rodem z Egiptu. Tameczni XX. *Jezuici* byli iego nauczycielami wczasie gdy się nawracał na wiarę Chrześcjańską.—W prowincji Włoskiej *Kapitana* zebrało się 5000 odważnych młodzieńców którzy podali notę Królowi *Neapolitańskiemu*, prosząc aby im wolno było należeć iako ochotnicy przy wyprawie wojska Neapolitań: wkrótce popłynąć maiącego przeciw *Trypolis*. Większa część tych młodzieńców składa się z szlachty bardzo maiętnej.—Ludność Królestwa Neapolitańskiego z tej strony cieśniny morskiej, była na początku r. z. 5,626,946 dusz, powiększyła się od 1 Stycznia r. b. o 50,510. — Według odebranych wiadomości z *Morei* w *Paryżu*, siła woienna Turecka na morzu srodziemnem tak została osłabiona od czasu bitwy pod *Nowarynem*, że *Grecja* bardzo mało teraz Turków obawiać się powinna, co daie powód do mniemania że Francja bez użycia środków woiennych lub zupełnego poróżnienia się z Portą, otrzyma skutki zamierzone przez traktat Londyński. — W *Londynie* wiele osób założyło się, że Anglja ieszcze przed świętami *Bożego Narodzenia* będzie przymuszoną do wojny.—Donoszą z *Tulonu*, że 6000 ludzi z wojska Egipskiego znajduie się teraz na okrętach transportowych pod *Nowarynem*, będąc w pogotowiu popłynąć napowrot do Egiptu. — Pułkownik *Fabwje* skończył swoią kwarantannę w *Tulonie* i uda się wkrótce do *Marsylji*, gdzie będzie z największemi honorami przyięty. — W *Wenecji* w tameczným porcie i w arsenale morskim zaczęto bardzo pracować. Niedawno wyszedł rozkaz rządu Austrjackiego, aby w tymże porcie przygotowano iak naśpiesznie fregatę na wzmocnienie oddziału okrętów Austrjackich zostaiących na *Archipelagu*. — Donoszą z *Madrytu* d. 29 z. m. że do tegoż dnia panowała ciągle susza w tej stolicy i w różnych częściach Hiszpanji. Upały dochodziły w pomienionym dniu do 26 stopni w cieniu. — Donoszą z *Lisbony*, że Nuncjusz Papiezki ma zamiar także opuścić tę stolicę. Ten szanowny Prałat już oddawna niemiał związku z dworem Portugalskim. — W *Londynie* odebrano wiadomość, że w *Rio Janerjo* odkryto spisek przeciw Cesarzowi *Don Pedro*, któremu Monarcha przez swoią moc charakteru śpiesznie zapobiegł. — Listy z *Nowego Jorku* donoszą, że i w kraiu *Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej* Pszenica znacznie zdrożała z powodu iż zapasy tego zboża zakupuią Aienci dla *Anglji*.

W *Neagh* w *Irlandji*, katolicki Kaznodzieia miał dnia 28 Września mowę do zgromadzonego Ludu, radząc aby się wstrzymywał od wielkich schadzek. Już zaczynali się rozchodzić, lecz gdy przechodzili koło domu policyjnego, szerżant zabrał iednemu z gminu fajkę i takową rozdeptał. Natychmiast go zabito. Lud zaiadle uderzył na policją chcącą wystrzelić z swej broni; zburzył dom, i wszystko co się w nim znajdowało w perzynę obrócił. Tylko wstawienie się duchownych wstrzymało roziątrzonych od większych ieszcze niesforności. Pogłoska, iż ieden z duchownych został od żołnierzy zamordowany, do największej wściekłości pobuszyła mieszkańców okolicy. 2ch Katolików, którzy niedawno, iadąc pocztą, mieli polityczną sprzeczkę z siedzącymi wraz z nimi w powozie protestantami, wyrzucono z poiazdu nieludzko, potrącono, zbito i krwią zbroczonych nielitościwie na go-

ścińcu zostawiono. W *Enniskillen*, lud uderzył na straż policyjną, i Porucznik tejże ciężko został raniony w głowę. Policja dała ognia, a kilku z tłumu niebezpieczne odebrało rany. Kobieta pewna, chcąca synowi zabronić rzucania kamieni na żołnierzy, przy okoliczności tej została zastrzelona.—Xżę *Leopold Sasko-Koburski* b. Zięć Króla *Angielskiego* zabawiwszy przez tydzień w *Berlinie*, wyiechał do *Drezna*.—Królewicz Następca tronu *Pruskiego* bawił teraz w *Munich*, zkąd wyieżdża dla zwiedzenia kraiów Włoskich.—W mieście portowem *Kale*, Krawiec maiący dopiero lat 48, niedawno ożenił się 5ty raz, dwie pierwsze iego żony były Panny, 3cia Rozwódka, 4ta Wdowa młoda, a teraźniejsza Wdowa maiąca lat 70, której przyiaciele zapewniaią że niezawodnie swego męża przeżyie.—Różne gazety Niemieckie tak sprzeczne umieszczaią wiadomości o teraźniejszej wojnie z Turkami, że niezasługuią na wiarę. — W *Szwajcarji* niedawno uięto złodzieia maiącego tylko lat 18; w indagacji niemógł wymienić swego nazwiska a nawet imienia, gdyż od 5go roku życia był tułaczem; pamięta że go zostawiono na ulicy w iakiejś wsi; inny starszy o kilka lat chłopak namówił go kraść gołębie, poczem kury, gęsi, i tym się żywili, dalej dostawali się do obor i wyprowadzali bydło, co trwało przez lat kilkanaście. Niewiadomo gdzie się podział starszy złodziej, od tego czasu młodszy postradał zwykłą zręczność, chciał uprowadzić konie z stajni i został schwytany.

DONIESIENIA.

Podpisany który dotąd utrzymywał Szkołe płci męzkiej upoważnioną od Rządu w domu niegdyś Elerta przy ulicy Długiej przeniosł takową na Freta ulicę pod Nr 260, wchod przez Sklep mydlarski.
K. Birnbaum.

Magazyn Mebli Kompanji Majstrów Stolarskich, przez tychże utrzymywany, w domu dawniej Podkańskich zwany, przeniesiony został do domu Baldego a teraz W. Sommera przy ulicy Długiej Nr 550.

☞ Jest summa 20,000 złp: do wypożyczenia i umieszczenia w pierwszej hipotece na Dom w Warszawie, z którego prowenta życzy sobie wypożyczaiący w procencie na czas umewiony pobierać; gdyby dochody o 2 lub 3 tysięcy złp: przewyższały, powyższej summy procent, takowe w pewnych ratach dopłacane będą; ktoby więc sobie życzył wejść w powyższe układy, niech raczy nadesłać adres do Drukarni Kurjera.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Podaiąc do wiadomości publicznej że następuiące bilety zastawne lombardowe iako to:

Ner 2,922 na złp:	50.	Ner 8,576 na złp:	180.
3,016 — —	220.	11,795 — —	50.
3,264 — —	40.	1,110 — —	80.
7,490 — —	240.	8,488 — —	70.
1,609 — —	120	8,489 — —	250.
1,610 — —	20.	10,641 — —	1,600.
4,552 — —	70.		

Posiadaczom tychże zaginęły, wzywa każdego w czyich ręku takowe znajdowaćby się mogły, ażeby w przeciągu sześciu tygodni od daty a najdalej do dnia 20, listopada r. b do Dyrekcji Lombardu Miasta Stoł: Warszawy w Ratuszu Głównym przy ulicy Senatorskiej posiedzenia swe odbywaiącej zgłosił się i prawo posiadania onych udowodnił, po upłynieniu bowiem terminu wyżej oznaczonego nowe bilety zastawne w miejsce zagubionych i fanty w zastawie będące tym iedynie osobom za opłaceniem przypadaiących należytości wydane zostaną, których nazwiska w Księgach Dyrekcji Lombardu są zapisane. — W Warszawie d. 8 Października 1828 r. — Radca Stanu Prezydent *Wojda.*— Sekr: Jlny *G. Jabłkowski.*

Potrzebny iest o 4 mil od Warszawy Ogrodnik dobrej konduity i zdatny w swej sztuce. Zgłosi się do Drukarni Kurjera.

Piotr Sołtykiewicz Krawiec Męzki zawiadamia Szan: Publ:, iż objął Warsztat po ś. p. Leuge w którym wszelkie ubiory męzkie są robione w najnowszym guście podług najnowszych Żurnalów Paryzkich. Przeto poleca swój Warsztat względom Szanownej Publiczności.

Józef Epstein przeniosł pomieszkanie swoie z ulicy Leszno Nr 726, na pierwsze piętro domu przy ulicy Miodowej pod Nr 486, Lit: A. położonego.

TEATR. Jutro 22gi raz Liry: Drama *Precjoza.*